Nro. 173.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.
Dnia 30go Lipca 1796.

Gazety.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 9. Lipca. Niedzieli zeszłey przyszły depesze od Jenerała *Albercrombie* z pocieszną nowiną o poddaniu się *Morne fortune* i całey wyspy S. *Łucyi.* Z tey okazyi zagrzmiały zaraz dnia tego armaty na *Tower* i w *Parku* S. *James.* Rapport Jenerała *Albercrombie* pod 31. Maia z St. Łucyi dany, tey iest treści: ,, Dnia 24. t. m. reimeint 27. opanował dwa punkta, z których ieden o 500. tylko był kroków od *morne Fortune.*

tune. Nieprzyiaciel ufiłował wfzelkiemi fpofobami wyprzeć go z tamtąd, ale ze ftratą mufiał fię cofnąć. Zarazem wyftawiono 2. baterye od 8. armat. Wieczorem obleżeni profili o zawiefzenie oręża do południa naftępuiącego dnia; na te zezwolono, ale tylko do 8. godziny zrana. Po upłynionym tym czafie naftąpiła kapitulacya dla całey wyfpy. Dnia 26. garnizon od 2000. ludzi złożył broń, i poddał fię w niewolą.

Punkta Kapitulacyi fą naftępuiące: 1. *morne Fortune* i cała wyfpa St. Łucyi ze wfzelkiemi własnościami Rzeczypofpolitey Francufkiey, oddana będzie Jenerałom W. Brytanii. 2. Maiątek i ofoby wfzelkiego ftanu będą pod opieką prawa, a chcący opuścić wyfpę za naftąpionym pozwoleniem Rządcy, doftaną pafy potrzebne. 3. Aient Jeneralny, naywyżfzy kommendant, i garnizon Rzeczypofpolitey Francufkiey z honorami woyfkowemi ma wyiść z fortecy, a potym dopiero złożyć oręż, i do zamiany zoftawać w niewoli. 4. Zamek oddany będzie dnia iutrzeyfzego w południe, a garnizon iego póty ftać ma kwaterą w okolicy, póki okręty nie będą gotowe

do

do przewiezienia go gdzie indziey. 5. Aient Direktoryatu, iego adiutanci, Sekretarze i t. d. maią mieć wolność zatrzymania przy sobie wszelkich papierów; wyiąwszy te, które należą do wewnętrznego rządu wyspy. Toż samo ma bydź pozwolono naywyższemu kommendantowi i officyerom Francuskiem. 6. Dla Aienta Direktoryatu czynione będą wszelkie wygody, iakich zapragnie. Podpisano: *Albercrombie* H. O. *Chrystyan*, *Cottens*, *Goyrand.*

Anglicy szturmuiąc przez miesiąc cały z siłą od kilkunastu tysięcy do *Morne Fortune*, stracili, iak twierdzą gazety rządowe, w ubitych 3. officyerów, i 63. gemeinów; w rannych nieco więcey, bo 34. officyerów, i 344. gemeinów; nie doliczonych 6. offic: i 116. gemeinów. Anglicy zdobyli w *Morne Fartune* 69. armat naywięcey żelaznych, 10. moździerzów i haubice; nadto wiele kul, kartaczów, i 800. muszkietów. Admirał Chrystyan z flottą swoią przykładał się także od morza do wzięcia *Morne Fortune.*

W *Edimburgu* pod czas elekcyi obrano 16. Pairów do wyższey izby Parla-

la.

lamentu Wielkiey Brytanii. Lord *Lauderdale*, naygłównieyſzy nieprzyiaciel Pitta, nie zoſtał tym razem wybrany do Parlamentu, dla czego uroczyſtą zaniòſł proteſtacyą przeciwko elekcyi. Parlament iuż teraz znowu ma bydź zwołany na 16. dzień Sierpnia.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 3. *Lipca.* Piſmo Kommiſſarza armii Włoſkiey, *Salicetti*, donoſzące o w kroczeniu armii Francuſkiey w kraie Kościelne, zawiera w ſobie naſtępuiące ſzczeguły: „ Zamek *Urbino* leżący na granicy Xięſtwa *Modeny*, przeſzkadzał nam do pomknienia ſię w kraie Kościelne. Jenerał *Buonaparte* kazał wezwać garnizon tamteyſzy do poddania ſię; że zaś złożony był z 500. głów, mògł ſię wyśmienicie bronić w tém mieyſcu. Zołnierz był wyborny, okazały, porządnie ubrany — ale Papieſki. Wolał on poddać ſię w niewolą Republikanom, aniżeli dać dowody ſwey brawury. Jakoż armia naſza weſzła do zamku, a z garnizonem poſtąpiono ſobie iak zwyczay-

czay-

czaynie z pierzchliwym. Znalezione tu armaty wraz z prowadzonemi z *Modeny*, użyte będą do obleżenia *Mantuy*. *Bononia*, w miarę swych bogactw, złoży kontrybucyą. Między wybornemi obrazami S. *Cecylia* ztąd posłana iuż iest do Paryża. Diwizya, która wkroczyła do kraiów Kościelnych, wykonywa iuż plan od was Oby: Direktorowie, przepisany. Armia przy czerstwem dotąd znayduie się zdrowiu. Po śrzodkach iakiesmy przedsięwzięli, można się spodziewać, że Francuzi tym razem, tak będą tryumfowali z powietrza Włoskiego, iak tryumfowali z nieprzyiaciół swoich. „

W rapporcie Jenerała *Buonaparte* pod 23. z *Bononii* wyrażono ieszcze co następuie: „ Przeieżdzaiąc ostatnim razem przez Medyolan, widziałem sławnego Astronoma *Oriani*. Pierwszy raz, gdy mnie odwiedzał, postrzegłem na twarzy iego wielkie pomieszanie, i nie umiał mi odpowiadać na zapytania. Nakoniec pomiarkowawszy się rzekł do mnie: „Daruy mi WacPan, pierwszy raz w życiu moim widzę się w wspaniałych tych gmachach, (w pałacu Arcybiskupim) oko moie nieprzyzwyczaione wcale do

te-

tego blaſku. Ja kazałem mu wypłacić penſyą należącą, i ſtarałem ſię, ile możności, zachęcić go do ſłużenia ſwemi talenty ſpołeczności. Przez pierwſzego Kuryera przeſzlę wam Direktorowie liſty, którem piſał do tego męża w ten moment, kiedym odebrał waſze zlecenia względem niego.

Pani *Buonaparte* wyiechała iuż z Paryża do Włoch, końcem złączenia ſię z ſwym mężem.

Piſma tuteyſze głoſzą, iakoby miniſter Hiſzpański, Xiąże Pokoiu oświadczył Poſłowi Angielſkiemu w Madrycie, że nadzwyczayne przygotowania do woyny, iakie czyni Hiſzpania, nie inny maią cél, tylko, aby odzyſkać prawne ſwe własności, i przyłączyć ie do kraiów Hiſzpańſkich. Nadto miał dodać, że ſkoro Anglia będzie ſię dłużey wzbraniała przyſtąpić do powſzechnego pokoiu, za którym uciśniona ludzkość od dawna wzdycha, tedy Król Jmci Katolicki uyzrzy potrzebę złączenia ſię z temi potencyami, które będą ſię ſtarały mocą odwieść Anglią od przeſadnych ſwych pretenſyi, i przymuſić ią do pokoiu.

Tru-

Trudno wyrazić, mówi pismo iedne, iak się tu teraz dobiiaią na poselstwa zagraniczne; Direktoryat zbyć się nie może ustawicznych żądań w tey mierze. Zdaie się iednak, że nikt z dawney Szlachty znacznieyszey nieosiągnie tego urzędu.

W Paryżu teraz panuie spokoyność naywiększa.

Plan armii naszych przy Renie ma bydź ten, aby wyprzeć zupełnie Austryaków z Rzeszy Niemieckiey aż do Dunaiu i kraiów Dziedzicznych Cesarza. Te przedsięwzięcie wielu iednak trudnościom podlegać będzie.

Direktoryat w kraiach zawoiowanych takie iuż czyni urządzenia, iak gdyby z nich żadney części nie miał ustąpić przy pokoiu nieprzyiaciołom. W Hrabstwie *Bliescastel i Mompelgard*, równie iak i dobrach emigrantów wyszłych do *Krymu*, BB. *Baade*, sòl na Rzeczpospolitą zaarendowaną została.

Direktoryat dowiedziawſzy ſię, że wiele ieſt ludzi tak podłych w Paryżu, którzy, pod pozorem to przyiaciół, to ſekretarzów oſób naywyżſze urzędy ſprawuiących, śmią przedawać ſwóy wpływ za pieniądze maiącym iakowe intereſa, wydał obwieſzczenie, gdzie nazywa takich faktorów oſtatniemi zbrodniarzami, i grozi im ſurową karą. Przytym obwieſzcza, że dla wſzyſtkich obywatelów z ſupplikami, Sala Direktoryatu w każdym czaſie ieſt otwarta, i codziennie od 12. do 1. godz: ieden z 5ciu członków daie Audyencyą ludowi.

(z *Dodatkiem*.)

DODATEK

DO DZIENNIKA Nro 173.

NIEMCY.

Zdarzenia woienne.

Arcy-Xiąże *Karol* donosi pod 16. Lipca z *Vaihingen*, że Hrabia *Wartensleben* osłabiony przez wysłanie kilku batalionów w garnizon do *Moguncyi*, nie mógł dłużey opierać się licznemu nieprzyiacielowi pod *Bergen*, i dla tego cofnął swą siłę dnia 11. na lewy brzeg Menu między *Sachsenhausen* i *Neu-Isenburg*. Dnia 12. nieprzyiaciel rzucił się 3. kolumnami prosto na *Frankfurt*, i nietracąc na moment czasu, zaczął bombardować miasto. Hrabia *Wartensleben* zostawił tam był 4. bataliony, końcem wstrzymania pierwszego impetu na-

nacieraiących, i zasłonienia retyrady głównego korpusu, które tym czasem obeymowało potrzebne stanowiska. Ze zaś *Frankfurt* prócz tego nie iest obronnym, i nie chcąc drażnić nieprzyiaciół, których ogień zapalił iuż był w kilku mieyscach domy, i ubił 7. osób; Hrabia *Wartensleben* kazał przez Kapitulacyą poddać miasto. Jakoż ta podpisaną została przez kommendanta *Frankfurtu*, Półkownika *Brady*, i Jenerała *Kleber* dnia 14 Lipca. Na mocy téy, po 48. godzinném zawieszeniu oręża, *Frankfurt* poddany został, a woyska Cesarskie z bronią, Artyleryą, bagażami i t. d. wyszły z tamtąd z rana dnia 16.

Tym czasem z obrotów nieprzyiaciół okazuie się, że myślą pomknąć swoy oręż ku *Würtzburg*, ponieważ mocna ich kolumna obróciła marsz swóy przez *Fuldę* ku tym okolicom. Hrabia *Wartensleben* widząc to, umyślił wzmocnić garnizonem zamek *Wurtzburski*, sam zaś z korpusem swoim złącznie z Jenerałami *Werneck i Kray* bierze stanowisko za rzeką *Kinzing*, gdzie myśli czekać na dalsze obroty nieprzyiaciół.

Z dru-

Z drugiey ſtrony donoſi Półkownik *Giulay*, który dotąd utrzymywał kommunikacyą między korpuſem Szwabów i Feldmarſzałkiem *Fröblich*, i zaſtaniał razem doliny *Kinzinger*, że nieprzyiaciel napadł go dnia 14. z potężną ſiłą. Woyſka Rzeſzy, porzuciwſzy ſwe armaty nieprzyiaciołom, bez naymnieyſzego odporu uciekły aż za *Nekre*. Ta okoliczność przymuſiła i Półkownik *Giulay* do cofnienia ſię pod *Hornberg*. Arcy-Xiąże *Karol* wśrzód tych okoliczności widząc, że nieprzyiaciel zmierza ku *Stuttgard*, pomknął w bok ſwą armią do *Vaibingen*, ſkąd łatwiey może uprzedzać przedſięwzięcia iego.

UWIADOMIENIE.

Według edyktu Magiſtratu Przemyślſkiego ddto 2da Julii 1796. murowany Dworek z pięknym i obſzernym ogrodem, pomarłego Jmci Pana Fabrycego, Dyrektora Szkół Normalnych Cyrkularnego, który razem na 9642.

Zł:

Zł. Pol: ſzacowany, w naſtępuiących trzech terminach, iako to: popierwſze dnia 30go Julii, powtóre dnia 2go Auguſti i potrzecie dnia 20go 7bris r. b. publicznie przez licytacyą ſprzedany będzie.

Kupcowi, ieżeli mu ſię podoba 6800. Zł. Pol:, które na wſpomnionym dworku intabulowane ſą, na dwa roki, za pewnością doſtarczaiącą, po ſześć od ſta wypuści ſię. W Przemyślu dnia 15go Julii 1796.